

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **P. Z.**,
skazanego z art. 228 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2021 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 sierpnia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

P. Z. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt II K (...), został uznany za winnego tego, że w nocy z 7 na 8 listopada 2013 r., w P., przyjął od W. P. korzyść majątkową w kwocie 1000 zł za zachowanie stanowiące naruszenie prawa, polegające na udaremnieniu prowadzenia postępowania karnego w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 7.11.2013 r., ok. godz. 22.00 w miejscowości O., tj. występku z art. 228 § 3 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które – na podstawie art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

w zw. z art. 33 § 2 k.k. – wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Ponadto, na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa, to jest kwoty 1 000 złotych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który – podnosząc zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k.) i w rezultacie dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a także (z ostrożności procesowej) zarzut rażącej niewspółmierności kary – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie zamianę ww. wyroku w zakresie wymierzonej kary i zawieszenie jej wykonania lub uchylenie wyroku w zakresie orzeczonej kary i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który sformułował zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, mających wpływ na jego treść:

1. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

a) przyjęcie za własną ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, która wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów określone wskazanym przepisem, zmierzając w kierunku oceny dowolnej w odniesieniu do dowodu z wyjaśnień skazanego P. Z., które korelowały z zeznaniami świadka W. P. złożonymi na rozprawie w Sądzie Rejonowym w G. w dniu 4 lipca 2019 r., co skutkowało nieprawidłowym uznaniem przez Sąd drugiej instancji, że skazany przyjął korzyść majątkową w zamian za udaremnienie postępowania karnego, a w konsekwencji doprowadziło do przypisania mu winy za czyn stypizowany w art. 228 § 3 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

b) zaakceptowanie dowolnego rozumowania Sądu pierwszej instancji w zakresie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom W. P. złożonym w sprawie II K (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w W. oraz 1 Ds. (...), które na gruncie przedmiotowej sprawy stanowiły jedyny dowód umożliwiający przypisanie winy skazanemu (tzw. dowód z pomówienia), z pominięciem dyrektyw oceny tego dowodu, tj. motywacji pomawiającego, sposobu relacjonowania przez niego zdarzeń, poprzez:

- nieuwzględnienie, że wyjaśnienia W. P. były całkowicie sprzeczne z konsekwentnymi i spójnymi wyjaśnieniami oskarżonego, a także z treścią zeznań W. P. przesłuchanego na rozprawie w charakterze świadka i zeznającego pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, kiedy to wyżej wskazany jednoznacznie stwierdził, że nie przekazał korzyści majątkowej skazanemu P. Z.;
- nieuwzględnienie, że wyjaśnienia złożone przez W. P. w toku postępowania przygotowawczego stanowiły pomówienie skazanego i miały na celu wyłącznie uzyskanie przez W. P. korzystnego rozstrzygnięcia w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, przyznając jednocześnie, że obciążył P. Z. z uwagi na obawę zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz w celu obniżenia wymiaru kary;
- dokonaniu przez Sąd odwoławczy niezasadnej akceptacji błędnej, dowolnej oceny Sądu pierwszej instancji w zakresie uznania za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez W. P. w sprawie II K (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w W., podczas gdy Sąd pierwszej instancji nie był związany treścią prawomocnego orzeczenia zapadłego w tej sprawie oraz uznaniu za niewiarygodne zeznań złożonych przez W. P. w niniejszej sprawie, który został przesłuchany po uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a jednocześnie wobec W. P. nie zostało wszczęte postępowanie w sprawie o czyn stypizowany w art. 233 § 1 lub § 1a k.k.

c) niezgodne z zasadami logiki zaaprobowanie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodu z zeznań świadka P. S., wedle której zeznanie

tego świadka nie zasługują na uwzględnienie, podczas gdy pełnił on w dniu zdarzenia służbę w patrolu razem z P. Z., był obecny przez cały czas wykonywania czynności na miejscu wypadku oraz w momencie wystawiania mandatu W. P. i kategorycznie stwierdził, że nie widział, aby W. P. wręczał P. Z. korzyść majątkową;

d) sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, dowolną ocenę wyjaśnień oraz zeznań P. R. i wyciągnięcie z nich sprzecznych z logiką wniosków, w sytuacji gdy P. R., zeznając w charakterze świadka na rozprawie przed Sądem Rejonowym w G., pouczonego o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zaprzeczył, aby miał jakąkolwiek wiedzę na temat wręczenia przez W. P. korzyści majątkowej funkcjonariuszom Policji, a jednocześnie wyraźnie wskazał, że w toku postępowania przygotowawczego wyjaśniał pod presją, a na treść jego wyjaśnień istotny wpływ miała obawa przed zastosowaniem wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz wymierzenia mu surowej kary, o czym był pouczaany w czasie przesłuchania, co determinowało jego przyznanie się do pomocnictwa w udzieleniu korzyści majątkowej;

e) przecenienie wartości dowodowej zeznań świadków A. C. oraz A. S., które miały charakter pochodny i pośredni, bowiem opierały się na lakonicznej relacji W. P., co doprowadziło do konstatacji, że dowód z pomówienia znajduje odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku rzetelnego odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do każdego z zarzutów stawianych w apelacji obrońcy P. Z. w postaci zarzutu rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności, który to zarzut nie został *de facto* rozpoznany przez Sąd *meriti*, który to – w ślad za argumentacją zaprezentowaną przez Sąd pierwszej instancji – uwypuklił okoliczności obciążające skazanego, jednocześnie pomijając okoliczności łagodzące wskazane w apelacji, co znalazło swoje przełożenie w wymiarze kary.

Na podstawie tych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku pierwszej instancji i uniewinnienie skazanego wobec jego oczywiście niesłusznego skazania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym celem postępowania kasacyjnego, będącego nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami, w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r., II KK 210/19, LEX nr 2692803*). Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2019 r., V KK 373/18, LEX nr 2734420; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2017 r., V KK 193/17; LEX nr 2340617*).

Lektura uzasadnienia kasacji wskazuje jednoznacznie, że jej autor – pod pozorem zarzutów wadliwej kontroli instancyjnej – kwestionuje w istocie ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, co stanowi niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym próbę zdublowania kontroli instancyjnej. Widać to wyraźnie na s.13 kasacji, w której obrońca skazanego wprost

odnosi się do stanowiska Sądu pierwszej instancji (pkt 29). obrońca skazanego zaprezentował w kasacji własną ocenę materiału dowodowego, odmienną od tej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez Sąd *ad quem*. Świadczy o tym – z jednej strony – prezentowanie pozytywnej oceny wyjaśnień skazanego (określenie ich jako spójne, spontaniczne i konsekwentne – s. 8 kasacji, pkt 14) a z drugiej – kontestowanie depozycji W. P. (określenie ich jako rażąco niekonsekwentne i nielogiczne, s. 14-15, pkt 34 kasacji) oraz wskazywanie na przecenienie wartości dowodowej zeznań A. C. oraz A. S. (s. 19 kasacji). Nawet tam, gdzie skarżący odwołuje się do stanowiska Sądu odwoławczego – co do oceny depozycji P. R., to nie podejmuje się wykazania wadliwości argumentacji Sądu odwoławczego, a jedynie prezentuje własne stanowisko co do oceny tego dowodu i możliwości czynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych (zob. s. 17 kasacji).

Wbrew temu, co pisze skarżący (s. 5 kasacji) Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć zasad oceny dowodów, albowiem nie dokonywał ponownej ich oceny na potrzeby czynienia odmiennych ustaleń faktycznych, a jedynie weryfikował prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Wobec typowo polemicznego charakteru kasacji i to odnoszącej się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wolno jedynie zauważyć, że Sąd odwoławczy zweryfikował ją szczegółowo, co potwierdza treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dając wiarę obciążającym skazanego relacjom W. P. Sąd ten trafnie zauważył, że nielogiczne byłoby fałszywe pomówienie przez niego P. Z. o przestępstwo sprzedajności w sytuacji, w której wręczającym łapówkę był sam W. P., który został skazany za występki określone w art. 229 § 3 k.k. Wprawdzie rzeczywiście zastosowano wobec niego instytucję określoną w art. 60 § 3 k.k., niemniej oczywiste jest to, że gdyby do czynu w ogóle nie doszło, to nie składałby on relacji procesowych obciążających samego siebie i P. Z. Sąd drugiej instancji zweryfikował również ocenę wyjaśnień P. Z., odwołując się do pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Rozważył ponadto doniosłość zeznań A. C. oraz A. S., a także zweryfikował zeznania P. S. i jego postawę w kontekście ewentualnej odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 233 § 1 k.k. (pkt 3.1 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Jeśli chodzi o ostatni z

podniesionych w kasacji zarzutów, to należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji skontrolował rzetelnie płaszczyznę wymiaru kary w kontekście argumentacji przedstawionej w rozpoznawanej apelacji, wskazując na konkretne okoliczności, które przemawiały za trafnością wymiaru kary orzeczonej przez Sąd pierwszej instancji (pkt 3.3. uzasadnienia wyroku).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.